

Marcin Synak

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

Streszczenie rozprawy doktorskiej: *Łowiectwo w województwie pomorskim w latach 1920-1939. Uwarunkowania prawno-organizacyjne, przyrodnicze, gospodarcze i kulturowe*

Promotor: dr hab. Tomasz Łaszkiewicz, prof. IH PAN

Dysertacja podejmuje problem funkcjonowania łowiectwa pomorskiego w czasach Drugiej Rzeczypospolitej. Chronologicznie praca obejmuje okres od 1920 r., czyli objęcia terenów Pomorza przez administrację polską, do chwili rozpoczęcia okupacji hitlerowskiej we wrześniu 1939 r. Jako ramy terytorialne przyjęto granice województwa pomorskiego z lat 1920-1938. Badaniami nie objęto terenów, które przyłączono do województwa po 1 kwietnia 1938 r., gdyż nie miały one możliwości pełnej integracji ze wspomnianym regionem.

Nieliczne prace, w których autorzy podejmowali kwestie łowiectwa pomorskiego ograniczają się zazwyczaj do analizy problemu w kontekście wybranej grupy społecznej, organizacji bądź wyodrębnionego rejonu województwa. Stosowany w dysertacji termin „łowiectwo” obejmuje całokształt zagadnień związanych z prawnymi aspektami jego funkcjonowania, hodowlą zwierzyny i jej ochroną, pochodzeniem społecznym myśliwych, kulturą łowiecką oraz polowaniem. Takie ujęcie tematu umożliwia próbę uzyskania odpowiedzi na pytania dotyczące miejsca łowiectwa w gospodarce Pomorza, jego ekonomicznego znaczenia, oddziaływania na środowisko przyrodnicze i funkcji społecznych.

Głównymi czynnikami wpływającymi na kształt i formę pomorskiego łowiectwa były warunki przyrodnicze regionu oraz prawodawstwo łowieckie. Hodowli zwierzyny sprzyjała niewątpliwie znaczna lesistość oraz duża ilość jezior i cieków wodnych, zapewniających schronienie i bazę pokarmową. Warunki przyrodnicze determinowały również różnorodność zwierzostanu. Monokultura sosny dominująca w pomorskim krajobrazie nie była jednak w stanie zapewnić wystarczającej ilości żeru, stąd też zwierzyna często opuszczała ostoje i niszczyła uprawy położone przy granicy z lasem. Wybitnie rolniczy charakter Pomorza powodował, iż utrzymanie odpowiedniego stanu zwierzyny (głównie dzików i jeleni) było istotnym czynnikiem dla tej podstawowej gałęzi gospodarki województwa. Obok odstrzału, którym regulowano liczebność i kształtowano odpowiednią dla hodowli strukturę płci, stosowano szereg

zabiegów mających na celu jej ochronę i poprawienie warunków bytowych. Realizowano je m.in. poprzez zwalczanie kłusownictwa, właściwe ustalanie okresów ochronnych czy też zakładanie poletek łowieckich. Na różne sposoby wykorzystywano na Pomorzu ekonomiczny potencjał łowiectwa. W sprzyjających sezonach znaczne dochody osiągnano ze sprzedaży tusz zwierzyny, głównie zajęcy. Nadleśnictwa, rzadziej majątki ziemiańskie, oferowały komercyjne odstrzały jeleniowatych, prowadząc tzw. turystykę łowiecką. Z pomorskich ofert polowań korzystali zarówno myśliwi polscy jak i zagraniczni.

W latach 1920-1927 podstawowym aktem prawnym w oparciu o który funkcjonowało łowiectwo pomorskie, była pruska ustawa z 1907 r. Wprowadzenie nowych przepisów nie napotkało na Pomorzu większych problemów, co wynikało z faktu, iż rozporządzenie prezydenta z 1927 r. w wielu kwestiach zbliżone było właśnie do ustawodawstwa pruskiego. Dla właściwego funkcjonowania łowiectwa na terenie województwa szczególnie istotne były działania wojewody i starostów. W przypadku pierwszego z wymienionych urzędów, do jego prerogatyw należało m.in. rozszerzanie lub wprowadzanie okresów ochronnych.

Spółeczna struktura pomorskich myśliwych była mocno zróżnicowana. Polowaniem zajmowali się rolnicy, zarówno ziemianie jak i drobniejsi posiadacze, rzemieślnicy, kupcy, wojskowi, reprezentanci inteligencji, w tym także księża. Polowano w celach towarzyskich, ze względu na tradycję, prestiż, dla trofeów ale nierzadko traktowano je jako sposób na urozmaicenie domowej kuchni. Polowanie, nie zawsze kończące się oddaniem strzału, często było pochodną zainteresowań przyrodniczych. Na Pomorzu stosowano większość znanych w kraju rodzajów polowań. Elitarny charakter posiadały, organizowane przez ziemian i kadre oficerską, biegi św. Huberta wywodzące się z konnych polowań *par force*. Redukcja ich formy wynikała głównie z braku odpowiednich wierzchowców oraz wysokich kosztów organizacji tego typu łowów. Pod względem zasobności w zwierzynę, jak również jakości trofeów, lasy pomorskie nie mogły konkurować z reprezentacyjnymi rewirami w Białowieży czy w Spale. Zlokalizowanie prezydenckich łowisk na Pomorzu miało charakter prestiżowy, ponadto pozwalało na miejscu omawiać problemy województwa położonego w strategicznym rejonie kraju.

Na polu kultury łowieckiej pomorscy myśliwi często korzystali z dziedzictwa zaborczego. Szereg zapożyczeń przetrwało w nazewnictwie dotyczącym zwierzyny, broni jak również w przysłowia. W omawianym okresie powstało kilka obiektów (nie mających analogii w innych regionach kraju) związanych z rozpowszechnianiem kultu św. Huberta, choć wbrew opiniom wspomniane zjawisko nie przybrało masowego charakteru. W dorobku pomorskiego piśmiennictwa łowieckiego obok drobniejszych prac i sprawozdań drukowanych na łamach prasy branżowej wymienić można również kilka cennych monografii dotyczących

hodowli zwierzyzny oraz słownik terminów łowieckich. Skromny dorobek naukowy pomorskich autorów niewątpliwie spowodowany był brakiem własnego ośrodka akademickiego. Pozyskiwane trofea tworzyły rozległe kolekcje, a w połączeniu z innymi zbiorami, stawały się istotnym komponentem wystroju myśliwskich siedzib. Wieńce jeleni, parostki rogaczy i oręż dzików zdobyte na Pomorzu prezentowane były na kilkunastu wystawach krajowych i zagranicznych, w tym na prestiżowej międzynarodowej wystawie w Berlinie. Łowiectwo stanowiło również istotny element wychowania młodego ziemianina. Stanowiło namiastkę obowiązków dorosłego życia, uczyło odpowiedzialności, poszanowania prawa, dawało możliwość obcowania i rozumienia przyrody, niezbędnego dla racjonalnego gospodarowania majątkiem.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego na terenie województwa pomorskiego powstało szereg cywilnych i wojskowych stowarzyszeń łowieckich. Większość z nich, mimo ambitnych założeń statutowych, ograniczała swoją aktywność do organizacji polowań. Z reguły swoim oddziaływaniem obejmowały obszar powiatu. Szerszą działalność rozwinęło Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu, które z czasem stało się oddziałem organizacji ogólnopolskiej. Poprzez organizację wystaw i konkursów stymulowało rozwój kynologii łowieckiej, co miało realne przełożenie na poprawę hodowli i wyszkolenia wyźłów.

*Stan Syp*